

Drapieżnik o solidnej sylwetce, z szerokimi skrzydłami, średniej długości ogonem i ogólnie ciemnymi lotkami jest orłem i to on stanowi zagadkę. Ogólnie nasz orzeł jest dość jasny z ciemnym plamkowaniem, szczególnie na piersi, ma jasną głowę oraz zauważalne prążkowane lotki, ale to nie wystarczy by oznaczyć gatunek. Zatem, jak zwykle, musimy skupić się na szczegółach. Zaczniemy od rzucającego się w oczy plamkowanego tułowia. Trudno powiedzieć czy to jest jasny tułów w ciemne plamy czy też odwrotnie, ciemny w jasne. Zauważmy przede wszystkim, że te plamy tworzą całe pióra, które są całe ciemne lub jasne, ale nie dwukolorowe, czyli jasne pióro z ciemnym rysunkiem. To ważne, bowiem na przykład młode orły cesarskie *Aquila heliaca* mają jasne pióra z ciemnym, czarniawym paskiem środkowym, który tworzy charakterystyczny wzór na piersi. Zatem nie jest to młodociany (juwenalny) orzeł cesarski. Jednak w wieku 3-4 lat gatunek ten nie ma już takich piór, a właśnie pojawiają się czarniawe całe pióra na jasnym tle, a więc podobnie jak na zdjęciu. Zatem, powtórzmy naszą mantrę, najpierw musimy oznaczyć wiek. Ten pstry wzór powstał w wyniku pierzenia, zatem nie jest świeżą pierwszą szatą, która charakteryzuje się tym, że jest jednolita, gładka i bez domieszki piór nowych generacji. I tak jest do pierwszego pierzenia, które ma miejsce późną wiosną/latem w drugim roku kalendarzowym (r.k.). Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że ptak został sfotografowany w marcu, to spokojnie możemy stwierdzić, że ptak musi być starszy niż dwulatek, bowiem pierzenie tułowia jest mocno zaawansowane, ale nie wiemy, jak jest stary, a to ważne dla identyfikacji gatunku. Rzućmy szybko okiem na rysunek na skrzydłach. Na końcu lotek brak jest zauważalnego ciemnego pasa biegnącego wzdłuż tylnej krawędzi. To cecha orlików *Clanga sp.*, bo duże orły *Aquila sp.* mają ciemny pas, ale nie młode. Ciemne zakończenie lotek u orłów, cesarskiego czy stepowego *A. nipalensis*, pojawia się ok. 4. r.k. W drugim r.k. wiosną wszystkie lotki są nadal juwenalne. W trzecim wewnętrzne lotki 1. rzędu są zmienione i pozostają jedynie zewnętrzne 3-4, które są bardzo wytarte, zastrzone na końcu i krótsze od nowych. Popatrzmy na lotki naszego ptaka. Lotka P10, czyli skrajna zewnętrzna, jest najciemniejsza, musi być więc świeżo zmieniona i dlatego nie spłowiła. Zatem ptak immaturalny w marcu, który ma nowe skrajne lotki P10 jest starszy niż trzy lata, ale jednocześnie nie powinien mieć więcej niż cztery lata. Popatrzmy bowiem na jego pióra podogonowe. Są one jasne z ciemnym rysunkiem, ale nie jednolicie ciemne. A ciemne podogonie charakteryzuje ptaki po 4. r.k. Zatem nasz ptak jest najprawdopodobniej właśnie w czwartym roku. Piszę najprawdopodobniej, bowiem duże dra-



pieźniki po 3. r.k. (to ostatni wiek/szata, która pozwala wiekować ptaka precyzyjnie) mogą mieć szatę wyglądającą na starszą lub młodszą niż w rzeczywistości jest. Tym niemniej nowa P10, jak i brak starych, juwenalnych nie zmienionych lotek 2. rzędu wskazują na ptaka starszego niż 3. r.k., a podogonie oraz mocno plamkowany spód mocno wskazują na szatę nie starszą niż 4. r.k. Te nie do końca ciemne pokrywy podogonowe pozwalają nam już teraz wykluczyć orła cesarskiego, który we wszystkich szatach ma jasne podogonie. Ponadto w 4. r.k. nowe lotki u obu wymienionych orłów mają już ciemne końce, które utworzą w ciągu kolejnego roku pręgę wzdłuż tylnej krawędzi skrzydła. Przyjrzyjmy się zatem dokładniej prążkom na lotkach. Są one gęste, ale delikatne. U orłów stepowego i cesarskiego wraz z wiekiem prążki stają coraz wyraźniejsze, bardziej skonstrastowane, podczas gdy u orlików prążki z wiekiem zanikają. I nasz ptak ma widoczne prążki, ale są one bardzo niewyraźne, nie kontrastują z jaśniejszym tłem i nie są szerokie. Jeszcze ważniejszy jest brak prążków na zewnętrznych lotkach dłoni, a to jest kolejna cecha odróżniająca orliki od orłów. Młode orły stepowe mają wyraźny biały pas biegnący przez środek skrzydła utworzony przez białe duże pokrywy podskrzydłowe. Oczywiście z czasem ulega on stopniowemu zanikowi i niektóre osobniki mogą mieć ten pas bardzo podobnie zaznaczony, jak u młodych orlików krzykliwych *Clanga pomarina*, a u części ptaków w ogóle go nie ma. Zauważmy też, że u naszego ptaka na zdjęciu wyraźnie widoczne są dwa białawe „przecinki” u nasady lotek i dużych pokryw 1. rzędu, co jest cechą orlików i nie występuje u orła stepowego. Wreszcie zauważmy, że nogi sięgają końca pokryw podogonowych, podczas gdy u orłów pokrywy te są wyraźnie dłuższe. Podsumowując, orzeł mocno plamkowany na spodzie, włącznie z pokrywami podogonowymi, lotkami 2. rzędu z delikatnym prążkowaniem, ale bez szerokiego prążka na końcu, a jednocześnie nie prążkowymi lotkami dłoni, bez pozostałych juwenalnych lotek i świeżą zewnętrzną lotką P10 jest orlikiem krzykliwym w 4. r.k. Tego orlika sfotografowałem 27.03.2014 w Izraelu.

Jan Lontkowski

Jaki to ptak? Zagadka nr 88 – *Mystery bird* 87

